

Sygn. akt I ACa 145/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Magdalena Pankowiec
Sędziowie	:	SSA Elżbieta Bieńkowska SSO del. Wojciech Waclaw (spr.)
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **B. R. (1) i W. R. (1)**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 27 listopada 2013 r. sygn. akt I C 1064/13

I. zmienia zaskarżony wyrok:

- a) **w punkcie I w ten sposób, że zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki B. R. (1) kwotę 80.000 (osiemdziesiąt tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 50.000 zł od dnia 25 kwietnia 2012 r. i od kwoty 30.000 zł od dnia 25 lipca 2013 r. i oddala powództwo w pozostałej części;**
- b) **w punkcie II o tyle, że zasądza kwotę 40.000 zł i oddala powództwo w pozostałej części;**
- c) **w punkcie III i IV w ten sposób, że znosi wzajemnie między stronami koszty procesu;**
- d) **w punkcie V w ten sposób, że nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku z zasądzonego roszczenia od powódki B. R. (1) kwotę 5.304,35 zł, zaś od powódki W. R. (1) 2.271,75 zł tytułem brakujących kosztów sądowych;**
- e) **w punkcie VI o tyle, że w miejsce kwoty 8.756,99 zł nakazuje pobrać kwotę 6.510,89 zł;**

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od powódki B. R. (1) na rzecz pozwanego 1.100 zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej;

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powódki W. R. (1) 580 zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.

UZASADNIENIE

Powódka B. R. (1) wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 150.000zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę w związku z tragiczną śmiercią małoletniego M. R. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 kwietnia 2012 r. oraz kwoty 30.000,-zł odszkodowania tytułem pogorszenia sytuacji życiowej powódki w związku ze śmiercią syna wraz z ustawowymi odsetkami od dnia (...).

Małoletnia powódka W. R. (1) wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 60.000zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę w związku z tragiczną śmiercią brata małoletniego M. R. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 20.000zł odszkodowania wraz ustawowymi odsetkami od dnia 25 kwietnia 2012r. do dnia zapłaty w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej.

Pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa, podnosząc, iż co do zadośćuczynienia brak jest prawnych podstaw do jego zasądzenia z uwagi na datę wypadku tj. sprzed wprowadzenia przepisu § 4 art. 446 kc, natomiast co do odszkodowania podnosząc brak podstaw faktycznych dla jego zasądzenia ponad kwoty już otrzymane.

Wyrokiem z dnia 27 listopada 2013 roku Sąd Okręgowy w Białymstoku zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki B. R. (1) kwotę 120.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 kwietnia 2012r. do dnia zapłaty, na rzecz powódki W. R. (1) kwotę 50.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 kwietnia 2012r. do dnia zapłaty; nadto odpowiednio kwoty 2309,44 zł oraz 1731,99 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

Nakazał też pobrać od powódki B. R. (1) z zasądzzonego roszczenia rzecz Skarbu Państwa kwotę 3396,99 zł, od powódki W. R. (1) z zasądzzonego roszczenia kwotę 1856,99 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, zaś od pozwanego kwotę 8756,99 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd ten ustalił, iż w dniu (...) w G. gm. K. będący w stanie nietrzeźwości kierujący pojazdem marki V. (...) potracił znajdującego się na jezdni małoletniego M. R., który wskutek doznanych obrażeń poniósł śmierć na miejscu. Kierujący został skazany na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W dacie zdarzenia pojazd sprawcy ubezpieczony był w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym.

W chwili śmierci małoletni miał dwa lata i przed wypadkiem mieszkał wspólnie z pięcioletnią siostrą W. i rodzicami prowadzącymi wówczas gospodarstwo rolne.

Dalej Sąd ten ustalił, iż śmierć małoletniego wpłynęła na zachwianie stabilizacji rodzinnej obu powódek. Mąż powódki B. R. (1) po wypadku zaczął bowiem nadużywać alkoholu, w związku z czym rozpadło się jego małżeństwo co zaskutkowało wyrokiem rozwodowym Sądu Okręgowego w Białymstoku z winy pozwanego męża.

Przy wyliczeniu zadośćuczynienia Sąd uwzględnił fakt, iż w wyniku likwidacji zgłoszonej szkody pełnoletnia powódka od ubezpieczyciela uzyskała już kwotę 30.000 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, że powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podkreślił, że gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (jak w niniejszej sprawie), to najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę nie na podstawie art. 446 § 4 k.c., ale na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych Sąd I instancji wskazał, szczególna więź rodziców z dzieckiem, przysługująca zarówno dziecku, jak i rodzicom w prawidłowo funkcjonującej rodzinie, zasługuje na status dobra osobistego, podlegającego ochronie przewidzianej w art. 24 § 1 k.c, zaś spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Dalej przywołując liczne orzeczenia Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych sąd wskazał, iż więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, a więc doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek może polegać nie tylko na osłabieniu aktywności życiowej i motywacji do przewyższania trudności, lecz jest także następstwem naruszenia tej relacji między osobą zmarłą a jej najbliższymi.

Odnosząc się do zarzutu pozwanego co do braku prawnych podstaw dla domagania się zadośćuczynienia z uwagi na chwilę śmierci ojca i męża powódek Sąd uznał wbrew stanowisku pozwanego, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę również wtedy, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r.

Uzasadniając rozmiar krzywdy powódki B. R. (1) Sąd wskazał, iż zdarzenie miało drastyczny przebieg, bowiem powódka widziała moment potrącenia syna, wleczenie go przez samochód po szosie, widziała też zmasakrowane zwłoki syna, niosła je na pobliską ławkę

Podkreślił też w związku z tym szczególny dramatyzm całego zdarzenia.

Sąd dalej ustalił, iż powódka codziennie myślała o zmarłym synu, zgłosiła się do psychiatry na terapię, przez rok przyjmowała leki przeciwdepresyjne i nadal przyjmuje leki nasenne. Śmierć destrukcyjnie wpłynęła również na męża powódki B. R. (1), który zaczął nadużywać alkoholu, co było przyczyną rozkładu więzi łączących strony.

Na rozmiar krzywdy wskazywał również stan powódki w trakcie składania zeznań, zaś wyniku traumatycznych doświadczeń powódka stała się nadopiekuńczą matką, stale towarzyszy jej lęk o dzieci, zwłaszcza gdy wyjeżdżają poza dom.

Dla przeciwwagi jednocześnie Sąd Okręgowy wskazał, iż okres żałoby nie wpłynął zanadto negatywnie na funkcjonowanie powódki i nie przybrał postaci stanów patologicznych na co wpływ miała szybka cięża powódki, która (jak powódka przyznała) dała jej siłę i pozwoliła przetrwać trudny okres.

Oceniając rozmiar krzywdy powódki Sąd wskazał również na wiek dziecka, powódka bowiem mogła się spodziewać, iż łączące ją z synem więzi emocjonalne i rodzinne będą kontynuowane do końca jej życia.

Sąd przy tym uznał, iż doznanej przez powódkę krzywdy nie zrekompensował fakt narodzenia kolejnego syna, bowiem choć cięża pomogła przetrwać powódce najcięższe chwile to jednak w żaden sposób kolejne dziecko nie mogło wypełnić pustki po zmarłym M. R..

W tych okolicznościach Sąd ustalając poziom krzywdy B. R. (1) jako ponadprzeciętny uznał, iż pomimo normalnego przebiegu żałoby krzywda ta zasługiwała na rekompensatę kwocie 150.000 zł, co przy zaliczeniu na jej poczet uzyskanej od ubezpieczyciela kwoty odszkodowania 30.000 zł doprowadziło do zasądzenia kwoty 120.000 zł.

W oparciu o zeznania powódki Sąd również uznał, iż małaletnia W. R. (1) bardzo przeżyła śmierć brata, po potrąceniu, wpadła w lament, zaczęła się moczyć w nocy, która to przypadłość ustąpiła dopiero dzięki podjętemu leczeniu. Małaletnia powódka była też w szczególnie bliskich relacjach z bratem, bowiem dzieci nie chodziły do przedszkola,

całe dni spędzały w domu w swoim towarzystwie i małaletnia powódka jako starsza siostra pomagała w opiece nad M. R. adekwatnie do jej wieku.

Co prawda opiniujące w sprawie biegłe z zakresu psychiatrii i psychologii wskazały, iż w chwili śmierci brata małaletnia powódka nie do końca zdawała sobie sprawę ze zjawiska śmierci, jednakże dorastając zrozumiała jego nieodwracalność i wówczas zareagowała lękiem.

Jakkolwiek też biegłe wskazały, iż nie stwierdzono u małaletniej powódki zaburzeń i trudności przystosowawczych w chwili obecnej, w ocenie sądu okręgowego traumatycznym przeżyciem dla 5 letniego dziecka musiała być śmierć młodszego brata.

W tych warunkach adekwatną w ocenie tego sądu kwotą rekompensującą krzywdę małaletniej powódki była kwota 50.000 zł, co znalazło swe odzwierciedlenie w treści orzeczenia co do niej.

O odsetkach od zadośćuczynienia Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu w oparciu o przepis art. 481 § 1 kc w zw. z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych mając na uwadze fakt, iż powódki zgłosiły szkodę 15 lutego 2012r.

Skoro pozwany ustosunkował się do zgłoszenia w dniu 24 kwietnia 2012 r. żądana przez powódki data odsetek od dnia następnego 25 kwietnia 2012 r. jest zatem zgodna z przywołanymi przepisami.

W ocenie Sądu Okręgowego niezasadne okazało się roszczenie powódek co do zasądzenia na ich rzecz odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, przy czym sąd pominął orzeczenie co do tego roszczenia w wyroku, przy odrzuceniu wniosku o uzupełnienie wyroku w tej części.

O kosztach Sąd orzekł na mocy art. 100 kpc zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się pozwany zarzucając wyrokowi naruszenie przepisów prawa materialnego

-art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez błędną, rozszerzającą ich wykładnię polegającą na przyjęciu, iż sprawca czynu niedozwolonego (wypadku drogowego), w którym śmierć poniosła osoba najbliższa dla powódek swoim działaniem godził bezpośrednio w sferę ich dóbr osobistych, polegających na więzi między matką a dzieckiem oraz między rodzeństwem, co daje podstawy do zastosowania art. 448 k.c. i przyznanie powódce zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, polegającą na naruszeniu dóbr osobistych, pomimo iż w dacie szkody jedynie art. 446 k.c. kompleksowo regulował uprawnienia osób najbliższych z tytułu śmierci członka rodziny i nie przewidywał on zadośćuczynienia za krzywdę w postaci śmierci osoby najbliższej, a także ewentualnie, poprzez uznanie, że zasądzona kwota jest adekwatna do doznanej przez powódki krzywdy;

-art 34 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 124 póź. 1152 z późn. zm.) poprzez błędną jego wykładnię, polegającą na przyjęciu, iż zakład ubezpieczeń na podstawie tego przepisu odpowiada także za naruszenie dóbr osobistych osób trzecich, pomimo iż zawarty w art. 34 ust. 1 ustawy katalog dóbr podlegających ochronie ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest zamknięty i nie wymienia on dóbr osobistych osób trzecich, a nadto jest przepisem szczególnym względem przepisów k.c.;

-art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. poprzez jego błędne ich zastosowanie i zasądzenie na rzecz powódek odsetek ustawowych od kwoty zadośćuczynienia od dnia 25.04.2012 r., podczas gdy w j sprawie wysokość należnego zadośćuczynienia oraz przesłanki decydujące o jego wysokości ustalone zostały w trakcie trwania procesu według stanu z chwili zamknięcia rozprawy, co jedynie uzasadnia zasądzenie odsetek ustawowych od dnia wyrokowania, a nie daty wcześniejszej, a także pominięcie faktu, że powódka B. R. (1) reprezentowane przez profesjonalnego

pełnomocnika zgłosiły roszczenie tylko co do kwoty 50 000 zł tytułem zadośćuczynienia, a na jej rzecz zasądono kwotę 120 000 zł, co ewentualnie daje możliwość zasądzenia odsetek ustawowych od dnia 25.04.2012 r. od kwoty 50 000 zł.

-naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 § 1 k.p.c.- poprzez nierozważenie przez Sąd Okręgowy w sposób wszechstronny zebranego w sprawie materiału dowodowego w szczególności opinii sądowej psychiatryczno-psychologicznej, z której między innymi wynika, iż okres żałoby obu powódek nie nabrał cech patologicznych, a małaletnia powódka W. R. (1) w chwili śmierci brata nie zdawała sobie sprawy ze zjawiska śmierci i nie stwierdzono u niej trudności przystosowawczych, a co za tym idzie nie mogła w sposób tak intensywny przeżywać śmierci brata, a przyznanie w tym względzie waloru wiarygodności zeznaniom powódki B. R. (1) oraz nierozważenie tych zeznań pod kątem trzykrotnego zwiększenia roszczenia w postępowaniu sądowym, a także nierozważenie jaki wpływ na sytuację powódek miał rozwód i alkoholizm męża, a także fakt urodzenia kolejnego dziecka po śmierci bezpośrednio poszkodowanego małaletniego.

W związku z powyższym wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości ewentualnie uchylenie go i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji pozwany wskazał, iż w 2005 r. kiedy to doszło do wypadku, brak było unormowania, które przyznawałoby roszczenie o zadośćuczynienie za śmierć osoby najbliższej, bowiem instytucja taka została wprowadzona w 2008 r. ustawą z dnia 30.05.2008 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, póź. 731) poprzez dodanie do art. 446 kc paragrafu 4 i nie może mieć ona zastosowania do stanów faktycznych sprzed wejścia w życie powołanej ustawy, zgodnie z zakazem retroakcji - art. 3 kc.

Wskazano to uzasadnieniu do projektu ustawy z dnia 30.05.2008 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw.

Dalej w apelacji na poparcie przytaczanego stanowiska przywołano liczne orzeczenia sądów powszechnych wskazano też, iż zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych reguluje art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 124 póź. 1152 z późn. zm.), zgodnie z którym z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Jest to w ocenie pozwanego katalog zamknięty następstw szkody podlegających kompensacie w ramach ubezpieczenia OC i jest to przepis szczególny w stosunku do art. 23 kc, dotyczy jedynie życia lub zdrowia, w sytuacji gdy powódowie dochodzą ochrony innych dóbr osobistych.

Wskazano w apelacji również, iż przyznane powódkom kwoty są zawyżone i nieadekwatne do rozmiaru krzywdy, nadto nie zostały utrzymane w rozsądnych granicach.

Jak wynika bowiem z opinii sądowej psychiatryczno-psychologicznej okres żałoby obu powódek nie nabrał cech patologicznych, a małaletnia powódka W. R. (1) w chwili śmierci brata nie zdawała sobie sprawy ze zjawiska śmierci, a co za tym idzie nie mogła w sposób tak intensywny i uzasadniający tak wysokie zadośćuczynienia przeżywać śmierci M. R..

W ocenie pozwanego przez okres życia M. R. (rok i 11 miesięcy), więź nie zdążyła nabrać tak dużej mocy jak np. w przypadku kilkunastoletniego potomka gdzie wzajemne przywiązanie członków rodziny, nadzieje i oczekiwania umacniają się w przeciągu wielu lat wspólnych przeżyć, których w tym przypadku brak.

Jeśli chodzi o małoletnią powódkę, ta w chwili śmierci brata miała 5 lat i jak wynika z opinii nie zdawała sobie sprawy ze śmierci brata i nie stwierdzono u niej zaburzeń i trudności przystosowawczych. Więzy emocjonalne między tak małymi dziećmi są powierzchowne, co winno być należycie ocenione z większym dystansem.

Skoro małoletnia powódka nie zdawała sobie sprawy ze śmierci brata i nie odczuła straty w sposób drastyczny, to ewentualny negatywny wpływ na małoletnią wiązać należy z sytuacją rodzinną, przede wszystkim emocjami odczuwanymi przez dorosłych domowników bezpośrednio po wypadku oraz z rozstaniem rodziców, za co pozwany nie ponosi odpowiedzialności.

Nienależycie też w ocenie pozwanego oceniono, iż zajście w ciążę przez powódkę B. R. (1) po śmierci syna i narodziny kolejnego dziecka - syna S. „nie zrekompensowało” doznanej krzywdy. Obie bowiem powódki przelały swoje uczucia oraz plany i oczekiwania na nowego członka rodziny, co jednoznacznie wynika z opinii biegłych, w szczególności odnośnie powódki W. R. (1). W tym stanie rzeczy również zasądzona kwota 50 000 zł jest znacząco zawyżona.

Wadliwie w ocenie skarżącego Sąd I instancji nie wyjaśnił w jaki sposób zmieniła się sytuacja powódek od dnia zgłoszenia roszczenia do dnia złożenia pozwu w jakim to czasie powódka podwyższyła kwotę roszczenia z 50 000 zł do kwoty 150 000 zł podobnie jak podwyższyła roszczenie W. R. (1) z kwoty 50 000 zł do kwoty 60 000 zł.

Co do odsetek, skoro wysokość należnego zadośćuczynienia ustalona została według stanu z chwili zamknięcia rozprawy, to istnieją podstawy do zasądzenia odsetek ustawowych od dnia wyrokowania, a nie daty wcześniejszej.

W sprawie, przed wszczęciem niniejszego postępowania nie był znany pozwanemu pełny rozmiar krzywdy powódek, potwierdzony dopiero w toku postępowania opiniami biegłych sądowych, poza tym powódka B. R. (1) w postępowaniu przedsądowym, będąc reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika zgłosiła roszczenie o kwotę 50 000 zł, podczas gdy zasądzona kwota wyniosła 120 000 zł. Daje to ewentualnie możliwość zasądzenia odsetek ustawowych od dnia 25.04.2012 r. od kwoty 50 000 zł, lecz nie wyższej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie, choć nie w pełnym jej zakresie.

Na wstępie wskazać należy, iż ustalenia faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy poczynione przez Sąd Okręgowy są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne.

Sąd I instancji trafnie, wbrew stanowisku pozwanego uznał, że co do zasady powódkom przysługują wobec pozwanego roszczenia o zadośćuczynienie za śmierć ich męża i ojca.

Jakkolwiek bowiem prawdą jest, iż powódki nie mogły dochodzić swego zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c., skoro w chwili zdarzenia będącego źródłem roszczeń przepis ten nie funkcjonował w porządku prawnym to jednak w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i sądów powszechnych dostatecznie utrwalił się pogląd, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10, LEX nr 604152; z dnia 13 lipca 2011 roku, III CZP 32/11, LEX nr 950584; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27 kwietnia 2012 roku, I A Ca 281/12, LEX nr 1171322).

Stanowisko to Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie w pełni podziela przyjmując za własne.

Zgodzić się bowiem należy, że więzi małżonków i więzi rodziców z dziećmi istniejące w prawidłowo funkcjonującej rodzinie zasługują na status dobra osobistego, podlegającego ochronie z art. 24 § 1 k.c., a spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Jak też wynika z powołanych uchwał i wyroków, wydanych w sprawach, w których zawsze pozwany byli ubezpieczyciele, Sąd Najwyższy choć pośrednio, to jednak bez wątpliwości i konsekwentnie uznawał, iż oparte na art. 448 k.c. roszczenia osób bliskich zmarłego w wypadku komunikacyjnym są objęte ochroną ubezpieczeniową z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Treść przepisu ani inne względy nie uzasadniają odstąpienia od tej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, z którą też w zgodzie pozostają w większości wyroki sądów powszechnych. Brak zaś jest przepisu o ubezpieczeniach, który w omawianych warunkach wyłączałby odpowiedzialność ubezpieczyciela.

Zadośćuczynienie jest w tym wypadku instrumentem umożliwiającym wyrównanie własnej szkody niemajątkowej osoby bliskiej zmarłego. Odpowiedzialność w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu obejmuje zatem obowiązek zapłaty zadośćuczynienia w razie powstania uszczerbku niemajątkowego, czyli krzywdy spowodowanej ruchem pojazdu mechanicznego. Podobnie jak w odniesieniu do innych uszczerbków, także w wypadku zadośćuczynienia nie ma podstaw do różnicowania zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego i ubezpieczyciela. Oznacza to, że skutki naruszenia dobra osobistego przez spowodowanie śmierci osoby bliskiej w wypadku komunikacyjnym są objęte odpowiedzialnością gwarancyjną ubezpieczyciela. Z art. 34 ust. 1 ww. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych wynika, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia (szkodę majątkową i niemajątkową na osobie) bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Odczytując ten przepis nie można przeoczyć, że w rozważanej sytuacji odszkodowania może dochodzić tylko osoba żyjąca, pozostająca w określonej relacji ze zmarłym. Postacią odszkodowania za szkodę niemajątkową na osobie jest w takim wypadku zadośćuczynienie za własną krzywdę osoby bliskiej zmarłego, wyrządzoną przez spowodowanie śmierci uczestnika wypadku komunikacyjnego. Ta szkoda niemajątkowa (krzywda) mieści się w ramach odpowiedzialności za szkodę związaną ze śmiercią ofiary w związku z ruchem pojazdu. (por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 6 listopada 2013 r.- I ACa 464/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 września 2012 roku, I A Ca 739/12, LEX nr 1223205).

Przechodząc natomiast do zakwestionowanej apelacją również wysokości zasądzonych na rzecz każdej z powódek kwot zadośćuczynienia - w ocenie Sądu Apelacyjnego istnieją podstawy dla uznania, iż zasądzone na rzecz obu powódek kwoty, zważywszy na całokształt okoliczności sprawy, są w istocie wygórowane.

Przypomnieć bowiem należy, że zgodnie z art. 448 k.c. sąd winien przyznać zadośćuczynienie w odpowiedniej wysokości, przy czym ustalając wysokość tego zadośćuczynienia należy uwzględnić wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 roku, III CSK 279/10, niepubl.).

Sąd Okręgowy co prawda w sposób prawidłowy sformułował w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku katalog kryteriów, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, jednakże nie określił tej sumy na odpowiednim poziomie w rozumieniu art. 448 k.c, znacznie ją zawyżając.

W ocenie Sądu Apelacyjnego sąd ten też prawidłowo wskazał na niekwestionowany dramatyzm przebiegu wypadku, co mogło przyczynić się do rozmiarów wstrząsu psychicznego doznanego przez powódkę- matkę osoby zmarłej w wypadku. Jednakże, w ocenie Sądu Apelacyjnego pewne elementy stanu faktycznego nie mogły być eksponowane i ocenione jako te, które zaświadczają o skali wyjątkowości sytuacji, pociągającej za sobą konieczność zasądzenia zadośćuczynienia w wysokości jak w zaskarżonym wyroku.

Sąd Okręgowy bowiem wskazał, iż na rozmiar krzywdy powódki miał wpływ przede wszystkim wiek dziecka i możliwość oczekiwania, iż łączące ją z synem więzi emocjonalne i rodzinne będą kontynuowane do końca jej życia.

Jakkolwiek można w pełni zgodzić się z tym stwierdzeniem, to jednak z drugiej strony, jak trafnie zresztą wskazano w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, te traumatyczne przeżycia zostały w sposób istotny załagodzone poprzez kolejną ciężą powódki i urodzenie dziecka.

W tych warunkach nie sposób zatem tracić z pola widzenia elementu, jeśli nie swoistej, częściowej kompensaty poniesionej krzywdy, to z pewnością możliwości zaczerpnięcia dodatkowych pozytywnych odczuć i doznań jakie płyną z faktu posiadania rodziny, w szczególności dzieci, w których rodzice zwykle pokładają i wiążą swe nadzieje i plany życiowe.

Podobnie w ocenie Sądu Apelacyjnego nie sposób traktować w stanie faktycznym i dowodowym sprawy rozwodu powódki, jako bezpośredniego następstwa śmierci małoletniego dziecka.

Jak bowiem wynika z treści wyroku rozwodowego, ten został orzeczony z wyłącznej winy męża, co w sposób jednoznaczny wskazuje i potwierdza zawinioną przyczynę rozkładu pożycia małżonków.

Niewątpliwie zatem to postawa i zachowania męża powódki legły u podstaw rozwodu, natomiast nie sposób przyczynowo wiązać tego tylko i wyłącznie z wypadkiem, skoro jak ustalono sprawie, przyczyną rozwodu było nadużywanie alkoholu przez męża powódki i związane dopiero z tym dalsze reperkusje, rzutujące na życie rodzinne małżonków.

Podobnie należało odnieść się do rozmiaru krzywdy odniesionej przez małoletnią powódkę.

Słusznie bowiem podniesiono w apelacji, iż treść złożonej w sprawie opinii wskazuje na umiarkowany rozmiar i natężenie negatywnych następstw w sferze psychicznej, zresztą obydwu powódek.

Rację ma przy tym skarżący, iż owa skala następstw w przypadku W. R. (1) musi być odpowiednio oceniona w kontekście bezspornej okoliczności, iż w chwili śmierci brata małoletnia powódka miała istotnie ograniczone rozumienie zjawiska śmierci z uwagi na poziom rozumienia sytuacji społecznych, związany niewątpliwie z fazą rozwojową dziecka.

Co do trwałych zaś skutków, brak tu z kolejnej strony zaburzeń i trudności przystosowawczych oraz konieczności podejmowania działań leczniczych i terapeutycznych, który to wniosek opinii nie był ostatecznie kwestionowany. Ponadto nie można w ocenie Sądu Apelacyjnego tracić tu z pola widzenia (co również w opinii zostało wyartykułowane w odniesieniu do B. R. (1)) tego, iż emocje dodatnie zostały naturalnie scedowane na rzecz brata S., co niewątpliwie stanowi istotny element w kontekście oceny skali poczucia pustki i osamotnienia małoletniej.

W okolicznościach niniejszej sprawy, należało zatem uznać, że ustalona przez Sąd Okręgowy kwota wyjściowa zadośćuczynienia 150 000,- zł wobec B. R. (1) oraz kwota 50 000,- zł wobec małoletniej powódki są niewspółmiernie nieodpowiednie, zważywszy na kryterium aktualnych warunków i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa.

Przesłanka „stopy życiowej” ma oczywiście tu charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, choć nie może pozbawić zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego wymiar (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00).

Na powyższą ocenę co do nadmierności zasądzonych zaskarżonych wyrokiem kwot nakłada się po części kryterium porównania tych kwot z zadośćuczynieniami zasądzanymi w podobnych sprawach.

Jakkolwiek bowiem nie jest to miernik czy punkt odniesienia o wysokości zadośćuczynienia z góry i wprost przesądzający, to jednak nie jest to przesłanka całkowicie pozbawiona znaczenia, o tyle o ile pozwala ocenić, czy na

tle innych podobnych przypadków zadośćuczynienie nie jest nadmiernie wygórowane lub nadmiernie zaniżone. (por wyrok SN z 15 01 2014 r – CSK 215/13 baza orz. LEX nr 1438640).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w obecnym składzie, w świetle wszystkich okoliczności sprawy a także poczynionych wyżej rozważań kwoty te zgodnie z art. 448 k.c. winny zatem wynieść: 80.000 zł w odniesieniu do B. R. (1) oraz 40000,- zł w odniesieniu do W. R. (1), co znalazło swe odzwierciedlenie w I lit. lit. a i b wyroku, przy uznaniu, iż korekta w tej wysokości nie uchybia także zasadom orzekania przez sąd odwoławczy w takich sprawach.

Należy przy tym zauważyć, iż sąd pierwszej instancji wadliwie zaliczył na poczet zadośćuczynienia kwotę 30 000,- zł, która to została wypłacona z innego tytułu i podstawy prawnej, bowiem w oparciu o przepis odszkodowawczy z art. 446 § 3 kc, który z uwagi na swój prawny charakter nie jest tożsamy z art. 448 kc.

Sąd też na rzecz powódki B. R. zasądzeniu podlegała cała kwota 80 000,- zł, bez odliczenia kwoty uzyskanego odszkodowania za istotne pogorszenie sytuacji życiowej.

Co do odsetek - tu po części zgodzić się należało ze skarżącym, że korekty wymagało także rozstrzygnięcie Sądu I instancji w zakresie początkowego terminu biegu odsetek, lecz jedynie od części kwoty i to zasądzonej na rzecz B. R. (1), przy czym początkiem ich biegu nie może być data (wbrew głównemu w tej mierze wnioskowi apelacji) wydania wyroku.

W myśl art. 481 § 1 k.c. roszczenie o odsetki powstaje od chwili opóźnienia. Termin spełnienia świadczenia przez zakład ubezpieczeń w związku z umową ubezpieczenia obowiązkowego określa art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003, Nr 124, poz. 1152 ze zm.), który jako *lex specialis* wyłącza art. 817 k.c. Zgodnie z ust. 1 art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Zgodnie zaś z ust. 2 tego przepisu w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania.

W niniejszej sprawie powódki zgłosiły pozwanemu żądanie o zadośćuczynienie w kwocie po 50.000 złotych na rzecz każdej z nich pismem opatrzonym datą sporządzenia 15 lutego 2012 r. (k.46).

Jednocześnie powódki wniosły o zasądzenie wszystkich dochodzonych roszczeń pieniężnych od dnia 25 kwietnia 2012 r., zatem po upływie miesięcznego, ustawowego terminu o jakim wcześniej była mowa. Skoro w terminie wskazanym w art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych pozwany był w stanie przy zachowaniu należytej staranności określić wysokość należnego powódkom zadośćuczynienia, to tym bardziej zasadnym było dochodzenie odsetek od daty późniejszej wskazanej w pozwie, co odnosi się w przypadku powódki B. R. (1) do kwoty pismem wnioskowanej tj. 50 000,- zł oraz do całej zasądzonej na rzecz małoletniej powódki kwoty 50000,- zł, a zgłoszonej w wymienionym piśmie.

Odsetki od pozostałej zaś kwoty co do B. R. (1) należało zasądzić od daty upływu 14 dni od dnia doręczenia odpisu pozwu stanowiącego jednocześnie doręczenie wezwania do zapłaty, co miało miejsce w dniu 11 lipca 2013 r. (k.78) Sąd odsetki rozpoczęły swój bieg od dnia 25 lipca 2013 r.

W konsekwencji zmiany wysokości zadośćuczynienia, skorygowano również rozstrzygnięcie o kosztach procesu za pierwszą instancję, uznając, iż powódka B. R. (1) wygrała sprawę w 44% zaś małoletnia W. R. (1) w 50%, co upoważniało po myśli art. 100 kpc zd. pierwsze do wzajemnego zniesienia pomiędzy stronami kosztów procesu za tę instancję.

Jednocześnie obniżono należne od pozwanego koszty sądowe, obciążając go opłatą sądową od pozwu w części przezeń przegranej (tj. 6000,- zł) oraz wyłożonymi przez Skarb Państwa wydatkami w stosunku, w jakim przegrał on proces, tj. 510,89 zł (art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 zdanie pierwsze k.p.c.).

Analogicznie postąpiono z kosztami sądowymi należnymi Skarbowi Państwa od powódek, gdzie opłaty od części w jakich ich żądania zostały oddalone wynosiły odpowiednio: 5000,- zł co do B. R. (1) i 2000,- zł co do W. R. (1), zaś przypadające na nie stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik procesu wydatki wyniosły 304,35 zł oraz 271,75 zł.

Dlatego na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmieniono zaskarżony wyrok jak w pkt I sentencji.

W pozostałej zaś części apelację oddalono w oparciu o art. 385 k.p.c. (pkt II sentencji), przy uznaniu, iż zawarte w niej w tej mierze zarzuty, dotyczące naruszenia art. 233 kpc a wykraczające poza poczynione wyżej rozważania i uwagi nie mogły odnieść zamierzonego skutku wobec prawidłowości ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy i rozważenia przezeń wszystkich okoliczności i zaoferowanych przez strony dowodów, przy uwzględnieniu przywołanych wyżej rozważań i uwag sądu drugoinstancyjnego.

Odpowiednio też orzeczono o kosztach postępowania apelacyjnego przy uznaniu, iż w tej instancji pozwany wygrał apelację co do powódki B. R. (1) w 33,3 %, zaś co do małoletniej powódki W. R. w 20%. Przy poniesionych przez pozwanego kosztach w łącznej kwocie 8700,- zł co do apelacji dotyczącej B. R. (6000,-zł opłaty i 2700,- zł wynagrodzenia pełnomocnika) oraz odpowiednio co do małoletniej W. R. 5200,- zł (opłata 2500,- zł i wynagrodzenie 2700,- zł) oraz mając na uwadze zasadę odpowiedzialności za wynik postępowania należało po proporcjonalnym wyliczeniu należności każdej ze stron i ich zbilansowaniu z należnością strony przeciwnej odpowiednio zasądzić koszty procesu za drugą instancję, co uczyniono w pkt IV wyroku, po myśli art. 100 zd. pierwsze kpc.